

Sygn. akt I A Ca 569/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 5 grudnia 2014 r.

Sąd Apelacyjny w Białymstoku I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący	:	SSA Elżbieta Bieńkowska
Sędziowie	:	SA Jadwiga Chojnowska (spr.) SA Beata Wojtasiak
Protokolant	:	Iwona Aldona Zakrzewska

po rozpoznaniu w dniu 5 grudnia 2014 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa (...) **w K.**

przeciwko **M. D.**

**o zapłatę**

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Okręgowego w Olsztynie

z dnia 31 marca 2014 r. sygn. akt I C 18/14

**oddala apelację.**

## UZASADNIENIE

(...) w K. w pozwie wniesionym w dniu 29 listopada 2013 r. domagał się wydania nakazu zapłaty przeciwko M. D. zasądzonego 115.641,68 zł, w tym 59.013,56 zł wraz z umownymi odsetkami w wysokości czterokrotności stopy lombardowej NBP od 24 lipca 2013 r., kwoty 6.396,32 zł odsetek umownych oraz 49.331,80 zł odsetek karnych - bez odsetek.

W uzasadnieniu pozwu podał, iż w dniu 7 czerwca 2013 r. nabył wierzytelność w stosunku do pozwanego z umowy kredytowej, którą zawarł z (...) Bank SA we W..

Nakazem zapłaty w postępowaniu upominawczym z dnia 30 grudnia 2013 r. Sąd Okręgowy w Białymstoku uwzględnił powództwo w całości.

W sprzeciwie od tego nakazu zapłaty pozwany wnosił o oddalenie powództwa, kwestionując prawidłowość wypowiedzenia przez bank umowy kredytowej. Twierdził, że Bank wysłał pismo pod niewłaściwy adres. Wskazywał też na nieskuteczność cesji z uwagi na brak poinformowania go o przelewie wierzytelności. Ponadto twierdził, że dochodzona pozwem kwota jest zawyżona.

Wyrokiem z dnia 31 marca 2014 r. Sąd Okręgowy zasądził od M. D. na rzecz (...) w K. kwotę 115.641,68 zł z odsetkami umownymi równowartymi czterokrotności każdorazowej stopy lombardowej NBP od kwoty 59 913,56 zł od dnia 24 lipca 2013 r.; zasądził od pozwanego na rzecz powoda kwotę 4.700 zł tytułem zwrotu części kosztów procesu, odstępując od obciążania pozwanego kosztami w pozostałej części .

Wyrok ten Sąd wydał w oparciu o następujące ustalenia i ocenę.

W dniu 6 marca 2009 r. pozwany zawarł z (...) Bank SA we W. umowę kredytową, na podstawie której zobowiązał się do spłaty zadłużenia na zasadach określonych w umowie i regulaminie stanowiącym załącznik do tej umowy. Wobec nieuregulowania przez M. D. w terminie zaległości zgodnie z preliminarzem spłat Bank ten wypowiedział umowę oraz wezwał pozwanego do zapłaty. Wierzytelność stała się wymagalna od dnia 12 stycznia 2011 r.

W dniu 30 czerwca 2011 r. (...) Bank SA we W. wystąpił z wnioskiem o nadanie klauzuli wykonalności wystawionemu przez siebie tytułowi egzekucyjnemu na kwotę przewyższającą kwotę dochodzoną pozwem w niniejszej sprawie. W oparciu o to postanowienie wszczął egzekucję komorniczą.

W dniu 7 czerwca 2013 r. (...) Bank SA we W. sprzedał przedmiotową wierzytelność powodowi, o czym pozwany został poinformowany i wezwany do zapłaty należności z zagrożeniem skierowania sprawy na drogę sądową.

W tak ustalonym stanie faktycznym roszczenie powoda Sąd uznał za zasadne. Na wstępie podkreślił, że pozwany, składając sprzeciw od wydanego nakazu zapłaty, nie kwestionował okoliczności w postaci zaciągnięcia kredytu, a także nie kwestionował tego, iż istniały podstawy do wypowiedzenia umowy kredytowej, jako że nie uregulował zaległości. Powyższe fakty były bezsporne i nie wymagały dowodzenia, nadto znalazły potwierdzenie w aktach niniejszej sprawy oraz w aktach Sądu Rejonowego w Piszcu, który nadał klauzulę wykonalności.

Odnosząc się natomiast do zarzutów pozwanego wskazał, że nie ma racji pozwany kwestionując fakt skutecznego wypowiedzenia mu umowy kredytowej. Sąd podzielił stanowisko strony powodowej, iż w obrocie istnieje tytuł wykonawczy w postaci bankowego tytułu egzekucyjnego zaopatrzonego w sądową klauzulę wykonalności, który stanowi jednocześnie dokument zaświadczący o tym, iż należność, na jaką on opiewa przeciwko wskazanemu w nim dłużnikowi, istniała w dniu nadania klauzuli. Dodał, iż choć nie jest to prawomocny wyrok sądowy, to dopóki nie zostanie wzruszony, stanowi, zrównany z prawomocnym wyrokiem opatrzonym klauzulą wykonalności, tytuł wykonawczy, co rodzi domniemanie, co najmniej faktyczne, w zakresie istnienia wierzytelności. Sąd podkreślił, iż pozwany, kwestionując zasadność kwoty wynikającej z tytułu, powoływał się jedynie na fakt nieskutecznego wypowiedzenia umowy, nie przedstawiając przy tym jakichkolwiek dowodów, iż wypowiedzenie zostało wysłane na niewłaściwy adres. Miał on możliwość i uprawnienie do wglądu w dokumentację dotyczącą kredytu i jego wypowiedzenia. Nie zakwestionował również faktu, że umowne podstawy do wypowiedzenia umowy kredytowej faktycznie zaistniały wobec popadnięcia w zaległość. Sąd wskazał, że wystawiony bankowy tytuł egzekucyjny istnieje nadal w obrocie, nie został zaskarżony zażaleniem i jako taki w prawnym obrocie, co do swej wiążącej i egzekucyjnej mocy, jest zrównany z prawomocnym wyrokiem opatrzonym klauzulą wykonalności. Dodał, że jedyną formą wzruszenia tytułu wydanego na poprzednika prawnego powoda (...) Banku SA we W. w zakresie należności, na jakie tytuł ten opiewa, było i jest powództwo przeciwegzekucyjne, które jednakże nie zostało przez pozwanego wniesione. Stwierdził, że wprawdzie w świetle nowo obowiązujących przepisów prawa bankowego wyciągi z ksiąg bankowych nie są obecnie w postępowaniu cywilnym zrównane z dokumentem urzędowym, niemniej jednak z takiej mocy korzysta prawomocne sądowe orzeczenie o nadaniu klauzuli wykonalności tytułowi, w zakresie wykonalności tytułu i jego egzekucyjnej mocy. Stanowi zatem, jeżeli niewystarczający w świetle obecnej procedury, to niewątpliwie silny dowód, który w powiązaniu z innymi dowodami a także bezspornymi okolicznościami, może stanowić podstawę dla ustalenia

istnienia należności i to w rozmiarze dochodzonym pozwem. Sąd powołał się przy tym na wyrok Sądu Najwyższego z dnia 13 maja 2010 r. ( IV CSK 565/09, LEX nr 602306), w którym Sąd stanął na stanowisku, iż orzeczenie sądu jest dokumentem urzędowym w rozumieniu art. 244 § 1 k.p.c, a do postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności odnosi się regulacja z art. 365 § 1 k.p.c. Dalej Sąd podał, iż jakkolwiek nie wynika wprost z postanowienia o nadaniu klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu sama wierzytelność, w szczególności jej rozmiar, to jednak można istnienie i zakres tej wierzytelności wywieść dowodowo w oparciu i w powiązaniu z innymi dokumentami, w szczególności z umową o kredyt oraz o dokumenty pochodzące od banku wskazujące np. na brak spłat rat kredytu. Zdaniem Sądu taka sytuacja miała miejsce w sprawie, gdyż przedmiotem cesji na rzecz powoda jest z jednej strony należność potwierdzona co do jej wykonalności prawomocnym postanowieniem Sądu, zaś z drugiej strony należność niekwestionowana w kontekście zaciągnięcia kredytu, jego niespłacenia, istnienia podstaw do jego wypowiedzenia i faktu niekwestionowania istniejącego tytułu egzekucyjnego w zakresie całej wynikającej z tego tytułu należności i znoszenia egzekucji w tym zakresie.

Zdaniem Sądu okoliczności faktyczne dowodzą, iż wierzytelność bankowa, wynikająca z istniejącego tytułu wykonawczego na dzień wydania bankowego tytułu egzekucyjnego i wydania postanowienia klauzulowego, istniała w takiej strukturze oraz wysokości jaką ten tytuł odzwierciedla. Materiał dowodowy zebrany w sprawie pozwalał przyjąć, iż wierzytelność z tytułu wykonawczego została skutecznie przelana na rzecz powoda. Pełnomocnik powoda przedłożył odpis – wyciąg z umowy przelewu wraz z załącznikiem dotyczącym osoby dłużnika – pozwanego, które to dokumenty nie zostały w sprawie zakwestionowane. W ocenie Sądu nie budził również wątpliwości zakres nabycia wierzytelności pieniężnej, co w pełni odzwierciedlają zestawienia z k. 47-51 w pełni kwotowo korespondujące z datą wypowiedzenia.

Odnosząc się natomiast do pozostałych zarzutów pozwanego, to również Sąd uznał je za chybione. Wskazał, iż zgodnie z art. 509 k.c. wierzyciel może bez zgody dłużnika przenieść wierzytelność, zaś żaden przepis ustawy, czy treść umowy lub właściwość umowy powyższemu się nie sprzeciwia, przy ustawowym po temu upoważnieniu (art. 92 ustawy z dnia 19 sierpnia 1997r. prawa bankowego w odniesieniu do funduszków sekurytyzacyjnych.) Natomiast samo zawiadomienie o przelewie (a nie zgoda) ma tylko znaczenie dla skutków spełnienia świadczenia do rąk poprzedniego wierzyciela, czego jednak pozwany nie podnosił, bowiem nie wskazywał żadnych kwot, które od chwili dokonania przelewu do chwili wniesienia pozwu i wyrokowania w tej sprawie miałyby być uiszczone na rzecz zbywcy wierzytelności.

Dalej Sąd wskazał, że nie doszło do przedawnienia roszczenia. Powołując się na przepis art. 123 k.c. oraz orzecznictwo Sądu Najwyższego (wyrok Sądu Najwyższego z dnia 12 stycznia 2012 r., II CSK 203 /11, LEX nr 1125087) podkreślił, że wniosek o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerywa bieg przedawnienia. Sama zaś tocząca się egzekucja z wniosku zbywcy wierzytelności nie stanowi przeszkody do wytoczenia przez nabywcę powództwa, bowiem albo dojdzie (lub doszło) w toku egzekucji do zmian podmiotowych wskutek następstwa, bądź też egzekucja ta na wniosek jednej ze stron będzie unicestwiona wskutek wygaśnięcia legitymacji zbywcy do jej kontynuowania. Okoliczność ta nie może jednakże wyłączać możliwości dochodzenia roszczenia z nabytej należności przez cesjonariusza.

Jako podstawę rozstrzygnięcia o kosztach Sąd powołał art. 98 i 108 w zw. z art. 102 k.p.c.

Apelację od powyższego wyroku wniósł pozwany zaskarżając go w całości oraz zarzucając naruszenie prawa procesowego – art. 233 § 1 k.p.c. poprzez dowolną, jednostronnie niekorzystną dla pozwanego oraz sprzeczną z doświadczeniem życiowym i oceną zebranego w sprawie materiału dowodowego, wyrażającą się w oparciu tylko o twierdzenia strony powodowej, które w dużej mierze są nielogiczne i niespójne. Ponadto wskazywał, że Sąd Okręgowy błędnie ocenił skuteczność przeniesienia wierzytelności, a także w sposób jednostronny odniósł się do kwestii przedawnienia roszczenia. Twierdził, że Sąd I instancji w sposób rażący odniósł się do kwestii poprawności doręczeń pism i selektywnie potraktował przedstawione dowody wyrażając swój osąd na niczym nieopartej tezie co do możliwości wnoszenia sprzeciwu od postanowienia Sądu Rejonowego w Pieszce nadającym klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu. W kolejnym piśmie zarzucił naruszenie:

1. art. 232 k.p.c. przez przyjęcie za udowodnione twierdzeń powoda, w sytuacji gdy nie zostały one poparte dowodami;

2. art. 233 k.p.c. przez błędną ocenę materiału dowodowego w kwestii zasadności i wysokości kwoty dochodzonej pozwem;
3. art. 277 k.p.c. – „przedmiotem dowodu są fakty mające dla rozstrzygnięcia sprawy istotne znaczenie”;
4. art. 328 k.p.c. przez ustalenie niepełnego stanu faktycznego oraz niepełną ocenę dowodów;
5. art. 245 k.p.c. przez nieuwzględnienie dokumentu prywatnego i niewłaściwą ocenę jego zeznań;
6. art. 788 k.p.c. przez nieuwzględnienie rozwiązań prawnych nim przewidzianych;
7. art. 6 k.p.c.

Wskazując na powyższe zarzuty wniósł o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania lub o zmianę wyroku i oddalenie powództwa.

Powód w odpowiedzi na apelację domagał się jej oddalenia w całości.

**Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:**

***Apelacja nie mogła być uwzględniona.***

Nieuzasadniony był zarzut pozwanego zgłoszony przez niego ustnie na rozprawie apelacyjnej, a dotyczący nieważności postępowania toczącego się przed Sądem I instancji. Protokół rozprawy z dnia 26 marca 2014 r., sporządzony w formie elektronicznej, dowodzi, że pozwany miał nieograniczoną możliwość wypowiedzenia się w przedmiocie zasadności roszczenia dochodzonego od niego. Przedstawił ustnie przyczyny, które jego zdaniem czyniły powództwo bezpodstawnym. Jeżeli chodzi o dokumenty znajdujące się w aktach sprawy I Co 665/11 Sądu Rejonowego w Pieszku to znane one były skarżącemu (umowa pożyczki, postanowienie z dnia 5 lipca 2011 r.). Przeprowadzenie dowodu z tych akt przez Sąd Okręgowy w trybie art. 224 § 2 k.p.c. i uwzględnienie dowodów z dokumentów znanych pozwanemu nie naruszało jego prawa do obrony swoich słusznych praw.

Jako nieusprawiedliwione zostały też uznane przez Sąd Apelacyjny zarzuty dotyczące naruszenia prawa procesowego.

Wstępnie stwierdzić należało, że ocena dowodów przeprowadzana przez Sąd I instancji nie narusza reguł wynikających z art. 233 § k.p.c. Została ona w całości podzielona przez Sąd II instancji.

Sąd Apelacyjny uznał za właściwe dalsze rozważania prawne poprzedzić przytoczeniem okoliczności, które były niesporne między stronami i były przyznane przez powoda w toku niniejszego postępowania.

Bezspornym jest w sprawie fakt, że w dniu 6 marca 2009 r. pozwany zawarł z (...) Bank SA we W. umowę pożyczki w kwocie 127.198,25 zł. Kwota ta została pomniejszona o koszty poniesione przez Bank, szczegółowo opisane w pkt 3 umowy. Postawiona do dyspozycji pożyczkobiorcy kwota 118.506,87 zł (zgodnie z wolą biorącego pożyczkę) w celu zlikwidowania zadłużenia z umowy nr (...) została pomniejszona o kwotę 66.506,87 zł. Wielkość oprocentowania umowy pożyczki i zasady jej spłaty, a także sytuacje, które upoważniały Bank do wypowiedzenia umowy pożyczki, wynikają z postanowień umownych i regulaminu stanowiącego załącznik do umowy. Z wyjaśnień pozwanego wynika, że zaprzestał spłacania pożyczki. Dokładnie nie potrafił podać szczegółowej daty, wiązał ją z utratą pracy w końcu 2009 r. Podawał też, że częściowo regulował raty (0:20:09 i następne) Wymienił też lipiec 2011 r., jednakże nie stanowczo Przyznał, że od tej daty nie spłacał pożyczki dobrowolnie. Wyraził też zdanie, że były podstawy do wypowiedzenia umowy (0:05:06).

Koronnym argumentem na rzecz bezpodstawności roszczenia, jaki został zawarty w sprzeciwie od nakazu zapłaty i był przytaczany w toku całego postępowania, to nieskuteczne wypowiedzenie umowy pożyczki. W sprzeciwie pozwany wskazał, że Bank doręczał korespondencję na niepoprawny adres, inny niż wskazany w umowie i pod którym jest

zameldowany, wielokrotnie składał reklamacje na niepoprawne doręczenia. Twierdził też, że (...) nie ma żadnego dowodu doręczenia mu wypowiedzenia umowy.

Zdaniem Sądu odwoławczego dokumenty znajdujące się w aktach sprawy pozwalają na ustalenie, że w umowie pożyczki pozwany podał adres: P., ul. (...). We wniosku o nadanie sądowej klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu wskazano ten adres zamieszkania, a jednocześnie adres do korespondencji: (...). Na rozprawie w dniu 26 marca 2014 r. pozwany przedłożył pismo (...) wysłane do niego na adres: (...) W aktach sprawy znajdują się pisma kierowane do pozwanego na adres: P., ul. (...) (k. 17-18). Zapoznanie się z dokumentami przesłanymi przez pozwanego w uzupełnieniu wniosku o zwolnienie od kosztów sądowych uprawnia do postawienia tezy, że w 2011 r. inny bank – Bank (...) SA, składając wniosek o przeprowadzenie egzekucji w oparciu o bankowy tytuł egzekucyjny zapatrzony w klauzulę wykonalność w dniu 8 grudnia 2011 r. wskazał jako adres dłużnika (pозwanego): (...) (k. 62). Fakt ten może dowodzić, iż M. D. w stosunkach z bankami wskazywał różne adresy. Znajdujące się w aktach sprawy dokumenty nie pozwalają jednak przyjąć, że M. D. wskazał (...) adres do doręczeń: (...). Z jego twierdzeń zawartych w sprzeciwie wynika natomiast, że wielokrotnie składał reklamacje na niepoprawne doręczenia, z czego wypływa wniosek, że przesyłki do niego docierały, pomimo adresowania na inny adres, niż adres zameldowania.

W uzasadnieniu pozwu wskazano datę wypowiedzenia umowy pożyczki. Pośrednio o tym, kiedy miało to miejsce świadczy też postanowienie z dnia 5 lipca 2011 r. (odsetki umowne w bankowym tytule egzekucyjnym zostały naliczone do 12 stycznia 2011 r., zaś odsetki karne liczone są od 11 lutego 2011 r.).

Wypada też wskazać, że zgodnie z umową ostatnia z 60 rat powinna być zapłacona do 7 marca 2014 r. Oprocentowanie pożyczki wynosiło 11 %. W umowie przewidziano także, że oprocentowanie od zadłużenia przeterminowanego liczone jest jako czterokrotność obowiązującej stopy kredytu lombardowego NBP. Fakty te Sąd Apelacyjny uznał za właściwe przytoczyć, aby zobrazować obecny stan umowy pożyczki.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną wyrażoną przez Sąd Okręgowy, że postanowienie Sądu Rejonowego w Piszcu z dnia 5 lipca 2011 r., którym to nadano klauzulę wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 6 czerwca 2011 r., wystawionemu przez (...) przeciwko M. D., stanowi dokument urzędowy (w pełni zasługują na akceptację argumenty cytowanego przez Sąd I instancji orzeczenia Sądu Najwyższego), a więc zaświadcza, że pozwany jest dłużnikiem (...) na określonej kwotę i należą się mu także odsetki karne liczone od 6 czerwca 2011 r. Zgodnie z art. 252 k.p.c. pozwany zaprzeczając prawdziwość dokumentu urzędowego, a więc zaprzeczając, iż istniały podstawy do nadania klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu z dnia 6 czerwca 2011 r. wystawionemu przez (...) winien podnosić kwestie udowodnić. Twierdząc, że umowa pożyczki nie została wypowiedziana (nie zaprzeczając przy tym, że raty spłaty jej od 2011 r. nie były regulowane i przynajmniej, że były podstawy do wypowiedzenia umowy) mógł wnioskować o przeprowadzenie przez Sąd I instancji dowodu z pełnej dokumentacji powiązanej z udzieloną pożyczką w dniu 6 marca 2009 r. Dokumenty te mogłyby wyjaśnić czy pozwanemu wysłano wypowiedzenie umowy, na jaki adres i czy przesyłka dotarła do adresata, czy też została zwrócona. Zaniechanie pozwanego w tym względzie i podkreślanie w toku całego postępowania, że umowa nie została wypowiedziana gdyż brak dowodu, że otrzymał oświadczenie o wypowiedzeniu umowy, nie może wywrzeć oczekiwanego skutku. Jeszcze raz należy podkreślić, M. D. nie kwestionował faktu braku spłaty rat pożyczki w pierwszym półroczu 2011 r., jak i przyznał, że zachodziły podstawy do wypowiedzenia umowy.

Wobec nieobalenia domniemania faktycznego płynącego z postanowienia Sądu Rejonowego w Piszcu z dnia 5 lipca 2011 r. właściwa była konstatacja Sądu I instancji, że wierzycielność bankowa w dacie wydania postanowienia nadającego klauzulę wykonalności istniała w takiej strukturze składnikowej oraz w takiej wysokości, jaka wynika z orzeczenia Sądu Rejonowego w Piszcu z dnia 5 lipca 2011 r. Uprawnione było też w związku z tym stanowisko Sądu Okręgowego, że złożenie przez (...) wniosku o nadanie klauzuli wykonalności bankowemu tytułowi egzekucyjnemu przerwało bieg przedawnienia. Podnoszony w tym zakresie zarzut apelacji jest więc także bezpodstawny.

W postanowieniu z dnia 5 lipca 2011 r. wskazano wysokość niespłaconego kapitału, który dłużnik jest zobowiązany do zapłaty wierzycielowi – 102.464,10 zł; kwotę odsetek umownych naliczonych za okres od 8 lipca 2010 r. do 12 stycznia

2011 r. – 6.396,32 zł; kwotę odsetek karnych naliczonych za okres od 11 lutego 2011 r. do 5 czerwca 2011 r. – 9.162,93 zł a także wskazano, że dłużnik zobowiązany jest do zapłaty dalszych należnych odsetek liczonych według zmiennej stopy procentowej, która na dzień wystawienia bankowego tytułu egzekucyjnego wynosiła 23 % w stosunku rocznym, od kwoty 102.464,10 zł od dnia 6 czerwca 2011 r. do dnia zapłaty.

Słusznie przyjął Sąd I instancji, że (...) jako wierzyciel mógł przenieść bez zgody dłużnika (przywoływany w apelacji przepis art. 92c ust.1 ustawy Prawo bankowe, w dacie zawarcia umowy pożyczki, jak i umowy cesji wierzytelności, nie obowiązywał) wierzytelność przysługującą mu wobec pozwanego na inny podmiot. Mógł scedować całą wierzytelność ukształtowaną w postanowieniu o nadaniu klauzuli wykonalności z dnia 5 lipca 2011 r., jak i również jej część.

Sąd Apelacyjny podziela ocenę prawną Sądu Okręgowego, że strona powodowa wykazała złożonymi w sprawie dokumentami, iż doszło do umowy przelewu wierzytelności opisanej w pozwie. Dowodzą tego dokumenty przedstawione przez pełnomocnika strony powodowej przy piśmie z dnia 18 grudnia 2013 r., a znajdujące się na k. 13-16 akt, a także przy piśmie z dnia 11 marca 2014 r. (k. 101-103 akt). Z dokumentów tych (umowy przelewu wierzytelności z dnia 7 czerwca 2013 r. i aneksu do tej umowy z dnia 24 czerwca 2013 r.) wynika, że pod poz. nr (...) została opisana sprzedana powodowi przez (...)wierzytelność przysługująca Bankowi względem pozwanego w łącznej wysokości 117.480,53 zł. Na kwotę tę składała się kwota niespłaconego kapitału na 7 czerwca 2013 r. – 59.913,56 zł i kwota niespłaconych odsetek na 7 czerwca 2013 r. – 57.566,97 zł. W rubryce „Maksymalna redukcja ceny” wpisano – 38.700,36 zł.

Ma rację skarżący, że w dokumentach, które znajdują się w aktach sprawy, jako łączna suma jego zadłużenia z tytułu umowy pożyczki wskazywane są różne kwoty. Okoliczność ta sama przez się nie może jednak dowodzić bezpodstawności dochodzonego roszczenia. I tak, jeżeli chodzi o porównanie kwoty wynikającej z sądowej klauzuli wykonalności z kwotą ujętą w aneksie do umowy przelewu wierzytelności, to zauważyć należy, że w umowie przelewu wierzytelności wskazano niższą kwotę niespłaconego kapitału, która została objęta umową przelewu wierzytelności, niż kwota ujęta w postanowieniu z dnia 5 lipca 2011 r. (nie ma tu żadnej sprzeczności, gdyż przepisy prawne nie zakazują zbycia w drodze przelewu jedynie części wierzytelności). W innych przywoływanych w apelacji dokumentach kwota niespłaconego kapitału opiewała na taką samą sumę, jaka figuruje w umowie przelewu wierzytelności. Jeżeli natomiast chodzi o wielkość odsetek umownych to w umowie sprzedaży wierzytelności nie wyodrębniono ich wysokości, a ujęto je w jednej kwocie ze wskazaniem tytułu „kwota niespłaconych odsetek na 7 czerwca 2013 r. – 57.566,97 zł”. W przedsądowym wezwaniu, jak i w pozwie, określono ich wielkość na takim samym poziomie – 6.396,32 zł, a więc poziomie wynikającym z postanowienia z dnia 5 lipca 2011 r. Rozbieżności dotyczyły wielkości wyliczonych odsetek karnych (w wezwaniu przedsądowym wskazano wyższą kwotę – 51.449,70 zł, zaś w pozwie – 49.331,80 zł). Odsetki karne w postanowieniu Sądu Rejonowego w Pieszku z dnia 5 lipca 2011 r. zostały określone kwotowo za okres od 11 lutego 2011 r. do 5 czerwca 2011 r. oraz wskazano, że należą się one od kwoty kapitału od 6 czerwca 2011 r. Odpowiadając na zarzuty zgłoszone w sprzeciwie, a dotyczące wyliczonej kwoty odsetek karnych, strona powodowa przedłożyła stosowne zestawienie odzwierciedlające zasady wyliczenia odsetek karnych od niespłaconego kapitału. Pozwany nie zgłosił żadnych konkretnych zarzutów co do tego wyliczenia, ograniczając się do stwierdzenia, iż wyliczenie jest błędne (odwołał się ogólnie do proporcji kwoty wyliczonych odsetek karnych do kapitału oraz innych umów kredytu, które zawarł z innymi podmiotami – o:23:47).

Reasumując, zarzuty skarżącego złożone w apelacji, piśmie procesowym stanowiącym uzupełnienie środka zaskarżenia oraz przytoczone na rozprawie apelacyjnej nie podważyły oceny prawnej Sądu I instancji, iż przedłożonymi dokumentami powód wykazał fakt istnienia przelanej wierzytelności w zakresie dochodzonym pozwem, jak i zawarcia umowy jej przelewu.

Nie znajdując podstaw do zmiany zaskarżonego wyroku Sąd Apelacyjny, na mocy art. 385 k.p.c., orzekł jak w sentencji.